

Biuletyn Informacji Publicznej Polskiej Akademii Nauk

Adres artykułu: <https://bip.pan.pl/artykul/157-417-scenariusze-na-2021-rok-standowisko-nr-9-z-5-stycznia-2021-r>

Scenariusze na 2021 rok (stanowisko nr 9 z 5 stycznia 2021 r.)

Właśnie skończył się rok 2020. To dobry czas na jego podsumowanie i planowanie działań w roku, w który wkraczamy. W związku z tym przedstawiamy hipotetyczne scenariusze rozwoju pandemii COVID-19 w 2021 roku i w latach najbliższych. Z naukowego punktu widzenia, wszystkie one mogą się zdarzyć i na wszystkie powinniśmy być przygotowani.

Scenariusz 1

Narodowy Program Szczepień przeciw COVID-19 zakończy się sukcesem już w 2021 r.

W 2021 roku duża część społeczeństwa zostanie zaszczepiona przeciw COVID-19 i w ciągu tego roku osiągniemy odporność zbiorową. Nawet ci stosunkowo nieliczni niezaszczepieni (z powodu poważnych przeciwwskazań zdrowotnych) będą mogli bezpiecznie funkcjonować w społeczeństwie.

Dochodzenie do tego stanu będzie stopniowe. W 2021 r. z miesiąca na miesiąc przybywać będzie osób uodpornionych na COVID-19. Systematycznie zmniejszać się będzie groźba paraliżu systemu opieki zdrowotnej. Coraz to inne grupy wiekowe i zawodowe powrócą do normalnego funkcjonowania.

Stopniowo zmniejszy się działanie dwóch hamulców, które doprowadziły do głębokiego spowolnienia gospodarki w roku 2020 – restrykcji administracyjnych oraz niepewności i strachu ograniczających normalną aktywność gospodarstw domowych i przedsiębiorstw. Polska gospodarka powoli zacznie się wybudzać i wracać do aktywności. Bez niepewności jutra uruchomiony zostanie „odłożony popyt” z roku 2020, który będzie najważniejszym czynnikiem wzrostu w roku 2021.

Szczepionka będzie utrzymywać swoje ochronne działanie długo, tak więc na przełomie lat 2021/2022 i w roku 2022 przypadki zachorowań na COVID-19 będą już

sporadyczne, i to głównie wśród osób, które przyjadą do Polski z krajów, które nie poradziły sobie z zaszczepieniem większości populacji. Inne kraje UE odniosą podobny sukces w zwalczaniu epidemii COVID-19, dzięki czemu będziemy mogli swobodnie podróżować zarówno w strefie Schengen, jak i do krajów spoza Unii, które tak jak my, dzięki szczepieniom, opanują epidemię COVID-19.

Scenariusz 2

Narodowy Program Szczepień przeciw COVID-19 nie zostanie pomyślnie zrealizowany w 2021 r.

Od początku roku trwać będą szczepienia przeciw COVID-19. Spora część społeczeństwa w Polsce obawia się szczepionki i nie chce się zaszczepić. Przyczyn tego stanu rzeczy jest wiele: lęk przed nieznanym, nie zawsze spójne komunikaty władz, głośnie środowisko antyszczepionkowe, a nade wszystko niski poziom kapitału zaufania społecznego w Polsce.

Wraz z rosnącą liczbą szczepień można się jednak spodziewać wzrostu ich akceptacji – przykład innych ma tu zasadnicze znaczenie. Jednak mimo dostępności szczepień grupa osób zaszczepionych będzie ciągle niewystarczająca do osiągnięcia odporności zbiorowej. To oznacza, że epidemia w Polsce wciąż będzie trwać, być może z nieco mniejszym nasileniem w miesiącach letnich i większym w miesiącach jesienno-zimowych. Polska znajdzie się na liście krajów wysokiego ryzyka – podróże do i z Polski będą czasowo ograniczane lub wstrzymywane.

Koszty społeczne tego stanu rzeczy będą olbrzymie. W wyniku stresu związanego z przedłużającą się pandemią, zaobserwujemy nasilenie objawów klinicznych fobii, lęku społecznego, depresji, zaburzeń psychotycznych i innych chorób psychicznych. Wzrośnie liczba samobójstw, samookaleczeń, i innych zachowań indywidualnie szkodliwych, takich jak nadużywanie alkoholu i substancji psychoaktywnych, a także społecznie szkodliwych, jak agresja lub przemoc.

Polska gospodarka będzie trwać w stagnacji. Wprowadzie ograniczenia administracyjne działalności gospodarczej w 2021 r. będą mniej dotkliwe niż w 2020 r., jednak zupełnie nie znikną, bo rząd wciąż będzie zmuszony wprowadzać je czasowo. Z uwagi na wybuchające ogniska zachorowań, planowanie działalności gospodarczej, edukacyjnej, czy kulturalnej będzie ciągle znacznie utrudnione.

W tym scenariuszu głównym motorem polskiej gospodarki będzie eksport. Szczególnie w sytuacji, gdy w innych krajach europejskich, dzięki szczepieniom, epidemia COVID-19 zostanie opanowana, a ich gospodarki odbudują się. W związku z tym wzrośnie zagraniczny popyt na polskie produkty. Strach i niepewność nadal będą hamować

jednak naszą aktywność i popyt wewnętrzny – a to oznacza, że zagregowany popyt w gospodarce wciąż będzie niski.

Scenariusz 3

Odporność na COVID-19, którą powszechnie nabędziemy dzięki szczepieniom w 2021 r., po krótkim czasie będzie zanikać.

W 2021 roku zaszczepi się większość społeczeństwa w Polsce. Zachorowalność na COVID-19 będzie się więc stopniowo obniżać. Zanim jednak zachorowalność spadnie do zera, to odporność, którą nabędziemy dzięki szczepieniom w trakcie tego roku, zacznie zanikać.

Jaka będzie konsekwencja tego zanikania? W konsekwencji liczba chorych na COVID-19 znów stopniowo zacznie wzrastać. Wtedy, pomni błędów, które popełniliśmy przy pierwszym pojawieniu się wirusa SARS-CoV-2 w Polsce, musimy postępować zupełnie inaczej.

Jak? Powinniśmy uważnie monitorować sytuację, systematycznie testując grupę losową reprezentatywną dla naszej populacji, z większą intensywnością wśród najbardziej zagrożonych grup ludności. Aby można było wystarczająco wcześnie wykryć wzrost liczby zakażeń, nawet przy niskiej liczbie przypadków, należy wprowadzić strategię testów kontrolnych (co najmniej 300 testów na milion osób dziennie).

Ciągle promowane muszą być środki ograniczające rozmiar epidemii, takie jak noszenie maseczek, przestrzeganie zasad higieny i odpowiedniego dystansu. Bezwzględnie powinno się izolować osoby, które miały kontakt z zakażonymi. Lokalne ogniska zakażeń wymagają szybkiej i zdecydowanej reakcji, w tym ograniczeń w podróżowaniu, ukierunkowanego testowania i lokalnego zamknięcia gospodarki w celu szybkiego zmniejszenia liczby nowych przypadków.

Mimo zanikania odporności nie będziemy jednak całkiem bezbronni – wciąż dysponować będziemy szczepionką przeciw COVID-19, co pozwoli nam uruchomić program szczepień przypominających. Natomiast z perspektywy ekonomicznej wiemy już jak w warunkach pandemii optymalnie prowadzić politykę gospodarczą. Badania wskazują, że restrykcje ograniczają aktywność gospodarczą w mniejszym stopniu niż niekontrolowany rozwój pandemii. Ograniczenia gospodarcze powinny być więc krótkie, zdecydowane i wprowadzane na wczesnym etapie.

W tym scenariuszu będziemy też wyczekiwać na stworzenie skutecznego, bezpiecznego i prostego w użyciu leku doustnego, który będzie mógł być zastosowany zarówno w leczeniu, jak i w profilaktyce poekspozycyjnej w warunkach domowych.

Scenariusz 4

W 2021 r. pojawi się odmiana SARS-CoV-2, która nie będzie zwalczana przez reakcje odpornościowe wywoływane szczepionką przeciw COVID-19.

Inną możliwością powrotu do zwiększonej liczby chorych jest pojawienie się wariantów wirusa SARS-CoV-2 opornych na szczepionkę. Nasz układ odpornościowy jest jednak wyposażony w całą gamę mechanizmów obronnych oraz sposobów na zapamiętanie zagrożenia, więc zanim staniemy przed zagrożeniem powrotu do punktu zero, będziemy mieli sporo czasu na opracowanie nowego wariantu szczepionki, pod warunkiem, że dzięki monitoringowi, odpowiednio wcześnie zauważymy nowe warianty.

Poza tym mamy już nową metodologię szybkiego tworzenia i modyfikacji szczepionki zależnie od pojawiających się mutacji. Ponadto można się spodziewać, że z czasem również sam wirus będzie się zmieniał w kierunku mniejszej wirulencji, aby w końcu stać się stosunkowo niegroźnym patogenem podobnym do sezonowych koronawirusów.

Scenariusz 5

W najbliższych latach, może nawet w 2021 r., zaatakuje nas zupełnie nowy patogen

Nie wszystkie groźne dla człowieka wirusy już poznaliśmy, wiele chorób jeszcze się nie ujawniło, a wiele innych jest uśpionych. Niektóre wirusy, takie jak te powodujące ptasią grypę, MERS (Middle East respiratory syndrome), gorączki krwotoczne, czy wywołujące zapalenia mózgu flawiirusy cały czas występują wśród ludzi.

Na szczęście jak dotąd stosunkowo słabo przenoszą się one z człowieka na człowieka. Badania pokazały jednak, że z czasem również one mogą nabyć charakter pandemicznego. Z powodu szybko ocieplającego się klimatu w Europie już odnotowano pojawianie się wirusów: Zachodniego Nilu, Dengi, O'NyongNyong czy Usutu. Jeśli kolejna nowa choroba ujawni się przed stłumieniem epidemii COVID-19, wtedy przyjdzie nam walczyć równocześnie na dwóch frontach, i to z dwoma zupełnie innymi patogenami. Co więcej, znów bez szczepionki na nowy patogen.

Aby w przyszłości wychodzić zwycięsko z kolejnych pandemii, polska gospodarka potrzebuje dwóch wielkich inwestycji: w służbę zdrowia i ochronę przeciwepidemiczną. Szpitale powinny być gotowe do nagłego przyjęcia dużej liczby chorych na nową nieznaną chorobę pandemiczną, niezależnie od drogi jej przenoszenia, a służby epidemiologiczne zdolne do sprawnego wykrywania i likwidowania ognisk epidemii.

Wnioski

Wszystkie powyższe scenariusze są możliwe z naukowego punktu widzenia i żadnego z nich nie można wykluczyć. Dlatego z 2020 r. powinniśmy wyciągnąć następujące wnioski, które bardzo ułatwią nam stawienie czoła rozwojowi sytuacji, w przypadku każdego z przedstawionych powyżej scenariuszy.

Po pierwsze: sprawne instytucje

Przygotujmy się instytucjonalnie na nowe zagrożenia epidemiczne. Powinniśmy mieć instytucję ekspercką o charakterze multidyscyplinarnym (Narodowa Organizacja Zdrowia) monitorującą sytuację epidemiczną na świecie, ściśle współpracującą z organizacjami takimi jak WHO (World Health Organization) czy ECDC (European Centre for Disease Prevention and Control). Być może warto, aby takie instytucje narodowe powstały we wszystkich krajach Unii Europejskiej (UE), gdyż bez dobrej i bliskiej współpracy międzynarodowej nie jest możliwe stawianie czoła poważnym wyzwaniom, które ze swej natury przekraczają granice państw. Skutecznie koordynując zakup szczepionek UE pokazała, że jest wręcz powołana do tego typu aktywności.

Gdy ogłoszona zostanie informacja o nadchodzącym niebezpieczeństwie epidemicznym, uruchomione powinny być zawczasu opracowane procedury – testowania i monitorowania epidemii na terenie kraju – oraz zgromadzone środki potrzebne do walki z daną epidemią. Aby to uczynić, konieczne jest znaczne unowocześnienie, wyszkolenie i dofinansowanie służb sanitarno-epidemiologicznych oraz wdrożenie jednolitego, transparentnego i rzetelnego systemu zbierania danych o zagrożeniach epidemicznych czy procedur szczepienia.

Wielką rolę odgrywają tu również lekarze chorób zakaźnych – specjalizacja w tej chwili w Polsce głęboko niedoceniana. Od samego początku działać powinni też specjaliści, którzy będą edukować społeczeństwo odnośnie do nadchodzącego zagrożenia i przygotowywać kampanię informacyjną. Tak przygotowany na epidemię COVID-19 był na przykład Tajwan i kraj ten w 2020 roku przy ciągle otwartej gospodarce poniósł bardzo nieliczne ofiary śmiertelne.

Po drugie: nauka

Rozwijajmy naukę i zaufanie do niej w naszym kraju. Strach pomyśleć, jak przebiegałaby pandemia COVID-19 bez udziału nauki. Jak liczne byłyby ofiary, ile dorobku materialnego i cywilizacyjnego zostałoby zaprzepaszczone w Polsce i na świecie. Jedynie uwzględniając wiedzę naukową jesteśmy w stanie racjonalnie postępować w obliczu zagrożenia.

Po trzecie: współpraca i odpowiedzialność

Stawienie czoła zagrożeniu epidemiologicznemu wymaga od nas wszystkich współpracy i odpowiedzialności. Przykładem takiej postawy powinno być powszechne zaszczepienie się przeciw COVID-19 w 2021 r. Tylko tak możemy uniknąć niepotrzebnych ofiar w ludziach i gospodarce.

[Zespół doradczy ds. COVID-19 przy prezesie Polskiej Akademii Nauk](#)

(śródtytuły od redakcji BIP)

Tagi: polska akademia nauk, pan, koronawirus, covid19, zespół doradczy, stanowisko, szczepionki

Metryczka

Wytworzył:	Zespół doradczy ds. COVID-19
Data wytworzenia:	05.01.2021
Opublikował w BIP:	Agnieszka Borowa-Malinowska
Data opublikowania:	11.01.2021 13:40
Ostatnio zaktualizował:	Agnieszka Borowa-Malinowska
Data ostatniej aktualizacji:	01.02.2021 11:04
Liczba wyświetleń:	137